

Halina Frąckowiak, Niebem

Ciemna losu szyba
swoją półprawdą drwi
widać i nie widać
i płyną krople dni.
Wolę wiedzieć, że ten świat
niechby wielki, piękny – tam
tu nade mną kończy się – niebem

Niebem zakończony jest świat
każdy ma niebieski dach
ten oparty o szczyty gór
drzew korony, domu biel.
Wolę chyba wiedzieć, że świat
kończy się na nieba tle
a zaczyna się, początek ma
tam gdzie teraz jestem ja.

Płyną obok siebie
Twoje i moje dni
chciałam, ale nie wiem
czy dobrze z nami im

Wolę wiedzieć, że ten świat
niechby wielki piękny – tam
tu nad nami kończy się - niebem

Wolę wiedzieć że świat
dla nas niebieski ma dach
ten oparty tu o szczyty gór
drzew korony, dom.
Wolę chyba wiedzieć, że świat
kończy się na nieba tle
a zaczyna się, początek ma
tam gdzie teraz Ty i ja.